

# Jakub Skorupa, Pociągi towarowe

Siedzimy na ławce  
A słońce nam gaśnie  
Myślę życie jest słodkie  
I gorzkie i kwaśne  
Niejeden kolega miał  
Dziadka w Wehrmachcie  
Każdy ma swoją traumę  
Jak mój ojciec kopalnię  
Cofamy się w czasie  
Ulica Zwycięstwa  
Do dzisiaj jest piękna  
I do dzisiaj niemiecka  
Jestem drzewem bez korzeni  
Albo liściem na wietrze  
Nigdy nie byłem pewien  
Czy to jest moje miejsce

Czasami mi się śnią  
Pociągi towarowe  
Wysypują czarny gruz  
Na hałdy w mojej głowie  
Czasami mi się śnią  
Pociągi towarowe  
Wysypują czarny gruz  
Na hałdy w mojej głowie

Jak tak bywam tu i tam  
Tylko boli mnie głowa  
Od tych spotkań i rozmów  
I przekąsek po nocach  
Tęsknię nie wiem za czym  
Ale czuję to w kościach  
Chciałbym znowu poczuć chłód  
W kolejowych przeciągach  
I jest tyle pięknych miejsc  
Dobrych żeby się schować  
I jest tyle pięknych miejsc  
Żeby zacząć od nowa  
Ja mam karty pamięci  
Zapisane po brzeg  
Znowu wracam do domu  
Jakbym sprawdzał gdzie jest

Czasami mi się śnią  
Pociągi towarowe  
Wysypują czarny gruz  
Na hałdy w mojej głowie  
Czasami mi się śnią  
Pociągi towarowe  
Wysypują czarny gruz  
Na hałdy w mojej głowie